

8.05

NIEDZIELA, GODZ. 18.00, SALA GŁÓWNA

# Philippe Herreweghe & Orchestre des Champs-Élysées

**75. urodziny Philippe'a Herreweghe i jubileusz  
30-lecia Orchestre des Champs-Élysées**

Philippe Herreweghe – dyrygent  
Magdalena Kožená – mezzosopran  
Andrew Staples – tenor  
Orchestre des Champs-Élysées

## Program

**Gustav Mahler** (1860–1911)

*Das Lied von der Erde* [65']

- I. *Das Trinklied vom Jammer der Erde* (Toast o ziemskiej biesiadzie)
- II. *Der Einsame im Herbst* (Samotny jesienią)
- III. *Von der Jugend* (O młodości)
- IV. *Von der Schönheit* (O pięknie)
- V. *Der Trunkene im Frühling* (Pijany wiosną)
- VI. *Der Abschied* (Pożegnanie)



Magdalena Kožená, fot. Pentatone

**„G**ram sobie często *Pieśń o ziemi*. Jest ona niewiarygodnie piękna” – tak pisał kompozytor Anton Webern w liście do swojego kolegi po fachu, Albana Berga. Sam Gustav Mahler uważał to dzieło za swoją najbardziej osobistą kompozycję. Zgadzają się z tą opinią także wykonawcy, badacze i słuchacze, podkreślający wielką siłę wyrazu zaklętą w dźwiękach przez austriackiego kompozytora.

Utwór Mahlera, jedno z arcydzieł późnego romantyzmu, przedstawią w Narodowym Forum Muzyki znakomici wykonawcy. Partię mezzosopranu zaśpiewa wybitna czeska artystka Magdalena Kožená. śpiewaczka występuje na najważniejszych scenach operowych całego świata, m.in. w nowojorskiej Metropolitan Opera, a od wielu lat związana jest kontraktem nagraniowym z wytwórnią Deutsche Grammophon. Pieśni tenorowe wykona angielski śpiewak Andrew Staples, znany m.in. z występów w Covent Garden. Zagra Orchestre des Champs-Élysées, zespół założony w 1991 roku, każdy utwór wykonujący na kopiach instrumentów pochodzących z epoki, w której żył dany kompozytor. Koncert poprowadzi szef artystyczny zespołu, pełniący tę funkcję od 2010 roku wybitny belgijski dyrygent – Philippe Herreweghe.

*Pieśń o ziemi* powstała w latach 1908–1909 i jest przedostatnim ukończonym przez kompozytora dziełem. Inspiracji do jej napisania dostarczył Mahlerowi zbiór poezji zatytułowany *Chińska fletnia* (istnieje też polskie tłumaczenie fragmentów tego zbioru autorstwa Leopolda Staffa). Zawierał przygotowane przez Hansa Bethgego niemieckie parafrazy wierszy poetów starochińskich z VIII i IX wieku. Nastrój tych wierszy i podjęta w nich egzystencjalna tematyka silnie poruszyły twórcę, który wybrał siedem utworów i stworzył na ich podstawie kompozycję w historii muzyki zupełnie wyjątkową, będącą syntezą dwóch gatunków – symfonii i cyklu pieśni. Pochodzenie poezji wpłynęło na zastosowanie przez Mahlera kojarzonej z muzyką tego rejonu, pobrzmiewającej egzotycznie dla naszych uszu, skali pentatonicznej. To muzyka niezwykle barwna, ale też orkiestrowana wyjątkowo oszczędnie. Odcinki, w których gra cała orkiestra są rzadkie, wiele tu za to momentów, w których głosowi solowemu towarzyszą pojedyncze instrumenty. Dzieło składa się z sześciu ogniw. Części nieparzyste, dynamiczne i dowcipne, wykonuje tenor, parzyste zaś, powolne i przesycone melancholią, mezzosopran. Pierwsza z nich, *Toast o ziemskiej biesiadzie*, to opracowanie tekstu Li Baia. Muzyka jest tu ostra, drapieżna, a partia tenorowa należy do najbardziej wymagających i najtrudniejszych w repertuarze. W tekście poeta porusza tematykę wanitatywną, a motto tego ogniwa stanowią trzykrotnie powtórzone słowa *Dunkel ist das Leben, ist der Tod* („Ciemne jest życie, ciemna jest śmierć”). Utrzymany w powolnym tempie *Samotny jesienią* jest orkiestrowany znacznie oszczędniej, a instrumenty dęte drewniane, na czele z obojem, prowadzą tu długie, pełne wyrazu solówki. *O młodości* to krótkie, żartobliwe ogniwo, w którym głos tenorowy opisuje pawilon z białej

i zielonej porcelany, będący miejscem spotkania grupy przyjaciół. O *piękn*ie składa się z trzech odcinków. Pierwszy z nich, powolny i zmysłowy, to opis spotkania grupki dziewcząt zrywających kwiaty lotosu nad brzegiem rzeki. Ich spokój przerywa pojawienie się grupy młodzieńców na koniach, po czym muzyka uspokaja się i powraca materiał z początku tej części. W *Pijanym wiosną*, czyli krótkim i brawurowym ogniwie piątym, powraca obecny już w pierwszej części motyw upojenia. Jednak wszystkie te części są tylko wstępem do trwającego pół godziny *Pożegnania*. Bardzo ważne są tutaj solówki instrumentów dętych drewnianych – rożka angielskiego, oboju czy fletu. Często zdarza się, że prowadzą one niezależne od głosu solowego, bogato zdobione linie melodyczne, które wymykają się tyranii kresek taktowych. Często towarzyszy im tylko pojedynczy, długo trzymany niski dźwięk kontrabasu. Fragmenty te wywierają na słuchającym niezapomniane wrażenie. Mahler wykorzystał w tym ogniwie dwa teksty ze zbioru Bethgego – In *Erwartung des Freundes* (*W oczekiwaniu na przyjaciela*) autorstwa Meng Haorana i *Der Abschied des Freundes* (*Pożegnanie przyjaciela*) Wang Weia. Przeznaczone są one marszem żałobnym, jednym z najbardziej upiornych i przejmujących w całym dorobku Mahlera. Ostatnie słowa śpiewane przez solistkę zostały napisane przez kompozytora. Opowiadają o wiecznym odradzaniu się natury i właśnie to cichutko kilkakrotnie powtarzane *Ewig* wieńczy cały utwór.

Mahler nie dożył prawykonania swego dzieła. Zadyrgował nim siedem miesięcy po śmierci kompozytora, w listopadzie 1911 roku w Monachium Bruno Walter – wybitny dyrygent i przyjaciel twórcy. *Pieśń o ziemi* to jednak utwór wyjątkowy nie tylko ze względu na formę i orkiestrację. To przede wszystkim dzieło ogromnie poruszające, które nikogo ze słuchających nie pozostawia obojętnym. Rację miał Thomas Mann, pisząc trzydzieści lat po prawykonaniu: „Zostaliśmy wczoraj na koncercie, na którym Walter dyrygował *Pieśnią o ziemi* – dziełem, które, jak mi się wydaje, rośnie, podczas gdy wiele innych z tego samego okresu błednie i przemija”.

Oskar Łapeta

---

Organizator:

NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia współprowadzona przez:

